



# Biuuletyn

www.kz.ketrzyn.pl

Nr 616

17 lutego 2019

Jego bowiem dziełem jesteśmy,  
stworzeni w Chrystusie Jezusie  
do dobrych uczynków,  
do których przeznaczył nas Bóg,  
abyśmy w nich chodzili.

List do Efezjan 2:10

Kazanie: Michał Karczewski

## NADCHODZĄCE WYDARZENIA

Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
18	<b>19</b> Coffee H.	20	21	22	23	<b>24</b> Otwarte serca
25	<b>26</b> Coffee H.	27	28			

**Każda niedziela** – Otwarte serca – spotkanie z osobami uzależnionymi, potrzebującymi pomocy, sala w zborze, godz. 17<sup>00</sup>.

**Każdy wtorek** – Coffee House, Reszel, godz. 16<sup>00</sup>.

## PROŚBY O MODLITWĘ

### ▪ **zbawienie:**

- rodziny Ewy Brzostek.
- męża Marysi Pietrzak.
- Andrzeja D. (męża Ani).
- Danuty K. (mamy Mirka i Roberta).
- Tadeusza W. (taty Joli i Jarka).
- Lilli R. (żony Mirka).
- męża Bogumiły Panfil.
- rodziców Darka Biłdy.
- taty i brata Moniki Czerwonki.

### ▪ **zdrowie:**

- Agnieszki Z.
- Danuty K. (mamy Mirka i Roberta).
- Patrycji i Magdy Owierczuk.
- Marianny i Jerzego Zakrzewskich.
- Alfredy Kopaczek.
- Bogumiły Panfil.

- o błogosławieństwa, Boże prowadzenie dla Władysława i Krystyny Plewińskich, będących na misji za granicą;
- o błogosławieństwo, Bożą opiekę i prowadzenie dla Marysi Pietrzak.

## URODZINY

W tym tygodniu urodziny obchodzą:

19.02. Oleg Owierczuk

20.02. Gabriela Werkowska

*Życzymy Bożych błogosławieństw!*

## REFLEKSJA

Wiara

*Jest oczywiste, że nikt nie zostanie usprawiedliwiony przed Bogiem dzięki*

*Prawu, ponieważ: Sprawiedliwy będzie żyć z wiary.*

*List do Galatów 3:11*

Obecnie coraz większą popularność zyskuje pogląd, że chcąc być zbawionym można należeć do jakiegokolwiek religii, i przestrzegać jej wskazań. Gdyby to było możliwe, to Izraelici, mający Prawo Mojżeszowe, objawione przez samego Boga mogliby być zbawieni na podstawie gorliwego przestrzegania przykazań. Jednakże apostoł Paweł wyjawia, że ani Prawo, ani uczynki nie mogą zbawić grzesznego człowieka, gdyż nie mają w sobie mocy zbawczej. Zbawienie opiera się na fakcie, że przyszedł na zie-

mię Syn Boży, by wyzwolić nas z naszych grzechów przez swoją doskonałą ofiarę. Pojednać się z Bogiem możemy tylko z łaski Bożej przez wiarę w zbawczą moc śmierci Jezusa.

## SWIADECTWO



### Po czym ludzie poznają? - - historia Leszka Rudzia

Autor: Agnieszka Beata Pacek

Po raz pierwszy Leszka odwiedziliśmy w 2015 roku. To on zaprosił nas do domu, ponieważ słyszał, że mój mąż Tomasz modlił się o chorych. Serce Leszka było bardzo chore, a on był bardzo słaby. Po dłuższej, wstępnej rozmowie zapytałam go: po co nas zaprosił? Czego od nas oczekuje? Wtedy on opowiedział o sobie, o swoich problemach i zakończył to zdaniem pytającym: Może i dla mnie jest jakaś łaska? Ten wieczór przerodził się w czas świadectw, modlitwy, rozmów o życiu i o Bogu. Był też początkiem naszej bliższej znajomości. Leszka czekały próby i doświadczenia. Niedługo potem w szpitalu walczył o życie. W marcu 2017 roku postanowiliśmy spisać jego historię, nagraliśmy wywiad. Poniżej zamieszczamy fragmenty jego wypowiedzi z tego okresu.

\* \* \*

W 2015 roku, w szpitalu doświadczyłem śmierci klinicznej, podczas której widziałem piekło i bramy

nieba, widziałem też ukrzyżowanego Jezusa. Wówczas zaczęło mi coś świtać i zacząłem myśleć o Bogu. Tak jakby z nim rozmawiałem.

Boże, co ja mam robić? Nie mogę iść do nieba, bo nie zasłużyłem na niebo. Boże, Ty pytasz mnie czy wierzę – wierzę.

Potem pomyślałem i zapytałem samego siebie, czym ja manifestuję swoją wiarę? Przecież nie czytam Pisma Świętego, nie chodzę do kościoła. Pomyślałem, że same słowa, że wierzę, nie wystarczą.

- Boże masz rację, rzeczywiście.

Złożyłem Bogu obietnice, że będę czytał pismo Święte, chodził do kościoła, ochrzczę się... Dziękuję tym, którzy wtedy za mnie się modlili. WstaWiennictwo jest niesamowite. Warto, żeby ludzie o tym wiedzieli, że to nie przechodzi bez echa. Ja to czułem, nawet podczas mojej śmierci klinicznej i potem w szpitalu.

Gdy już wróciłem do życia, opowiedziałem wszystko mojej żonie Iwonce. Modliliśmy się razem. Pamiętam z tamtych czasów taką modlitwę:

*„Ja sam będę paść moje owce i ja sam ułożę je na ich legowisku - mówi Wszechmocny Pan. Będę szukał zaginionych, rozproszone sprowadzę z powrotem, zranione opatrzę, chore wzmocnię, tłustych i mocnych będę strzegł, i będę paść sprawiedliwie”.*

(Ez. 34,15-16)

Potem modliłem się:

- Panie Boże, zbłąkanego mnie znalazłeś, zwróciłeś, chorego opatrujesz, a teraz chorego uzdrów. Boże, tyle mi dałeś

nadziei, wyprowadziłeś ze śmierci, ja chcę Ci dotrzymać moje obietnice. - Czułem, że tak muszę.

Po powrocie do domu poczułem spokój. Miałem świadomość jak wiele straciłem z Iwonką. Tyle lat bez Boga, mogłem lepiej ten czas spożytkować. Odtąd chciałem lepiej dbać o moją rodzinę. Prosiłem Boga, że jeżeli mam żyć, to niech mi pomoże Jemu służyć. Nigdy nie myślałam, że będę umiał żyć nie upijając się, nie paląc. Z Bogiem okazało się to możliwe.

Teraz, po dwóch latach wszędzie Boga widzę i zauważam. Wcześniej nie zastanawiałem się nad Jego obecnością. Skupiam się teraz na tym, aby umieć dostrzec Boga i żyć z Nim. Chcę zaakceptować w pełni moje życie z Bogiem i mu służyć. Zawsze gdy jadę samochodem modlę się. Powoli poznaję życie w kościele, zaczynam głośniej śpiewać pieśni chrześcijańskie. Staję się coraz bardziej odważnym rycerzem, mężem, bo wcześniej byłem tylko zagubionym dzieckiem. Nie chcę tego zatracić. Nie chcę niczego robić na pokaz, ani być pysznym. Wiem, że z Bogiem można zmienić swoje życie. W całej tej historii nie chodzi o mnie, lecz o Boga.

Wiem, że Bóg ma jeszcze dla mnie jakąś ścieżkę, może jeszcze zanim nadejdzie mój koniec, coś pożytecznego dla ludzi zrobię. Bo chcę aby inni też mogli się nawrócić. Bo głównie chodzi tu o zbawienie człowieka. W cierpieniu i życiu doczesnym też trzeba pomóc. W mojej praktyce lekarskiej modlę się do Boga i proszę aby pomógł mi odpowiednio działać, bo ja tak mało wiem. Bardzo dużo z ludźmi rozmawiam,

mam wrażenie, że do mnie lgną. Niektórzy zmieniają lekarzy i wybierają mnie. Wcześniej byłem opryskliwym doktorem. To się zmieniło. Czasem im mówię, że wszystkiego nie wiem. Modlę się do Boga gdy czegoś nie wiem. Podczas mojej pracy Bóg kieruje moimi myślami, i czasem wpadnę na pomysł, jak lepiej komuś pomóc. Może być różnie. Wiem, że Bóg wie co robi.

\* \* \*

Leszek przez kolejne lata dotrzymał obietnic danych Bogu. Świadczył o nim swoim pacjentom, współpracownikom. Na dobre zostawił stare życie, choć stale zmagał się w mniejszym lub większym stopniu z chorobą. Bóg kilkakrotnie przedłużał mu jego dni tu na ziemi. Choć jego ciało było bardzo schorowane, bywało że na dłuższy czas następowała znaczna poprawa. To co było najważniejsze, Leszek nie marnował podarowanego mu czasu. 06 lutego 2019 roku Bóg Ojciec zabrał go do siebie. Kilka dni wcześniej Leszek opowiadał swojej żonie, będąc w szpitalu, że widział przepiękne jezioro. On kochał łowić ryby, odpoczywać na łonie natury. Wówczas pomodlili się razem. Leszek chwalił Boga i się pożegnał. W dniu pogrzebu odprowadzały go tłumy. Złożono też świadectwa tego, jak żył i jak Bóg zmienił jego życie. Odtąd fragment psalmu 23 już zawsze będzie przypominać mi człowieka, który w dojrzałym wieku odważył się pójść za Jezusem i nie wstydził się do tego przyznać, a Bóg mu to wynagrodził i dał zasłużony odpoczynek.

*„Pan jest moim pasterzem, nie brak mi niczego.*

*Pozwala mi leżeć na zielonych pastwiskach.*

*Prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć:*

*orzeźwia moją duszę.*

*Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach przez wzgląd na swoje imię”.*

*(Ps. 23.1-3)*

## KĄCIK LIRYCZNY



---

### Serce

*Autor: Mirosław Krawczyk*

Z serca oddaję Tobie Jezu to

czym jestem,

uwalniasz mój głos,

gdy stoję w tłumie ludzi.

Grzech mój jawny jest przed Tobą.

A mimo to kochasz mnie,  
choć wiem, że jestem tylko prochem.

Tak krótko trwa życie,  
dziś jestem, jutro może nie być mnie.

Dokąd pójdę,

dokąd udam się gdy zasnę?

Wiesz tylko Ty.

Lecz dopóki żyję nadzieja jest.

---

## ZE ŚWIATA



### Pakistan: Nowe przepisy dotyczące bezpieczeństwa dla kościołów

Z początkiem roku w stanie Pendżab weszły w życie nowe regulacje prawne, które, mając na celu zwiększenie bezpieczeństwa kościołów, mogą w istocie prowadzić do ich zamykania.

Miejsca chrześcijańskich zgromadzeń będą musiały zostać wyposażone w wykrywacze metali oraz kamery podłączone do zewnętrznego systemu monitoringu i rejestracji nagrań. Każdy kościół, który nie wdroy tych przepisów do 31 marca, może zostać zamknięty. Niektórym kościołom już zapowiedziano inspekcje.

Chrześcijańska wspólnota w Pakistanie to uboga i dyskryminowana grupa społeczna, dla której prawdziwym wyzwaniem będzie znalezienie środków na dostosowanie się do nowych wymagań. Inną kwestią są prawdziwe intencje władz. O ile uzasadnione jest oczekiwanie, że kościoły będą odpowiedzialne za własne bezpieczeństwo, to nowe regulacje prawne można uznać za zawoalowany sygnał, że policja nie będzie mogła ich chronić w przyszłości. Różne grupy bojówkarzy mogą wykorzystać tę sytuację do bezkarnego atakowania kościołów.

Módlmy się o ochronę dla pakietańskich wierzących przed atakami i prześladowaniami. Pamiętajmy o uwięzionych chrześcijanach oraz

o tych, którzy żyją w lęku przed atakami, prosząc Boga, aby obdarzył ich pokojem oraz zaspokajał ich potrzeby.

*Za chrześcijanin.pl*

## **DOBRE SŁOWO**

### **Kiedy uwierzysz w to, co Bóg obiecał?**

*Autor: David Wilkerson (1931-2011)*

Czy znasz chrześcijan, którzy zawsze narzekają, że czują się niegodni? Oni ciągle poniżają siebie i porównują się z innymi, których podziwiają: „Ja taki nie jestem. Nie ma dla mnie nadziei.”

Może pamiętacie historię ze Starego Testamentu, jak szpiedzy izraelscy byli wysłani do Ziemi Obiecanej. Oni wrócili, mówiąc: „Tak, to jest ziemia płynąca mlekiem i miodem, ale jest też tam pełno olbrzymów i obwarowanych miast. Nie jesteśmy w stanie ich pokonać. W porównaniu z nimi, jesteśmy jak koniki polne” (patrz 4 Mojż. 13).

Ci ludzie nie oskarżali Boga. Nigdy nie powiedzieli, że Bóg nie jest w stanie. On nie jest na tyle silny. Oni nie odważyli się tego powiedzieć, ale zamiast tego patrzyli na siebie, mówiąc: „My jesteśmy jak robaczki w oczach naszych nieprzyjaciół.”

To nie jest skromność i to nie są niewinne słowa. Raczej jest to afront dla Tego, który jest światłością świata. Ta światłość każe nam wierzyć: „Wszystko mogę w tym, który mnie wzmacnia, w Chrystusie” (Filipian 4:13).

Jeżeli narzekasz na swoje niemożności i słabości, to nie poniżasz siebie, ale poniżasz Pana. Jak? Ponieważ nie wierzysz i nie chodzisz w Jego Słowie. Szpiedzy izraelscy byli tak skoncentrowani na swoich niemożliwościach, że byli gotowi zrezygnować, ale jaka była Boża odpowiedź na ich niewiarę? „Wtedy rzekł Pan do Mojżesza: Jak długo znieważać mnie będzie ten lud? Jak długo nie będą mi wierzyć mimo wszystkich znaków, które wśród nich uczyniłem?” (4 Mojż. 14:11). Bóg oskarżył ich o jeden grzech: niewiarę.

Dzisiaj Pan zadaje swojemu ludowi to samo pytanie, jakie zadał Izraelowi: Kiedy uwierzycie w to, co wam obiecałem? Powiedziałem, że moja moc przyjdzie do was w czasie słabości. Nie macie polegać na sile swojego ciała. Ja jestem Jahwe, odwieczna siła i ja uczynię was silnymi w mojej mocy.

*Za: worldchallenge.org*

\* \* \*

### **Pamięć o dawnych zwycięstwach**

*Autor: Joyce Meyer*

„Powiedział jeszcze Dawid: Pan, który wyrwał mnie z łap lwów i niedźwiedzi, wybawi mnie również z ręki tego Filistyna. Rzekł więc Saul do Dawida: Idź, niech Pan będzie z tobą!” 1 Ks. Samuela 17:37 (BT)

Gdy znajdziemy się w trudnej sytuacji, często wpadamy w czarnowidztwo. Aby przetrwać ciężki czas

musimy porzucić negatywne myśli na rzecz zdrowego, pozytywnego myślenia.

Bóg chce zabrać cię w „podróż prawdy”. Czyni to, skłaniając cię do rozważania Jego słowa, które wydaje niesamowite owoce. Czytanie Biblii pomoże ci oczyścić się ze złych myśli i dostrzec dobre strony w każdej sytuacji.

Pozytywne myślenie to potężne narzędzie, a kluczem do niego bywa po prostu przypomnienie sobie minionych sukcesów. Kiedy Dawid mierzył się z gigantycznym Goliatem, przypominał sobie pokonanego w przeszłości lwa oraz niedźwiedzia, a to wspomnienie wlało w jego serce odwagę.

Jeśli właśnie przechodzisz przez trudny okres, pozwól że przypomnę ci, iż prawdopodobnie nie jest to pierwsze wyzwanie, któremu stawiasz

czoła. Przetrwaleś poprzednie (i pewnie wyniosłeś z niego cenną naukę) i to również przetrwasz. Tak jak Dawid przypomnij sobie wcześniejsze sukcesy. Następnie otwórz Biblię i zobacz, co na temat zmagania i trudności mówi Bóg. Lepsze dni już nadchodzą. Pan będzie z Tobą – obiecuje ci to!

### Modlitwa

Boże, czasami mam wrażenie, że nie jestem w stanie wyjść z sytuacji kryzysowej, ale w przeszłości wybawiłeś mnie z różnych trudności i wiem, że znowu możesz to zrobić. Pomóż mi podtrzymać pamięć o minionych zwycięstwach i myśleć pozytywnie o mojej obecnej sytuacji. Amen.

Za: [tv.joycemeyer.org](http://tv.joycemeyer.org)

## **WSPIERAJMY MISJE**

Zachęcamy do finansowego wspierania misjonarzy. Każda złotówka jest ważna!

Misje prowadzone na wschodzie, Tłumaczenia Biblii	Nr konta: <b>32 1050 1096 1000 0001 0178 4874</b> Biblijne Stowarzyszenie Misyjne ul. Cieszyńska 47, 43-450 Ustroń
Misje prowadzone na Bliskim Wschodzie przez zbór w Rabce.	Nr konta: <b>93-10203466-0000950200296608</b> z dopiskiem: „Misje” Kościół Chrześcijan Baptystów ul. Roztoki 9, 34-700 Rabka-Zdrój
Misja w Yorku (Wielka Brytania) Krystyna i Władysław Plewiński	Nr konta: <b>06 1020 3639 0000 8302 0011 6152</b> z dopiskiem: „Wsparcie misji w Yorku” Władysław Plewiński
Fundacja SNAP - stop narkomanii, alkoholizmowi, przemocy. Elżbieta Maria Stępniaik	Nr konta: <b>43 1090 2590 0000 0001 3365 6687</b> BZ WBK

## WAŻNE INFORMACJE

<b>PASTOR</b>	<b>Arkadiusz Jurgielajtis</b> , tel.: 517 524 520 e-mail: <a href="mailto:jurgielajtis@op.pl">jurgielajtis@op.pl</a>
<b>CZŁONKOWIE RADY ZBORU</b>	<b>Władysław Plewiński, Oleg Owierczuk, Michał Karczewski</b>
<b>BIBLIOTEKA</b>	<b>Ania Jurgielajtis, Kasia Werkowska</b>
<b>REDAKCJA STRONA WWW</b>	<b>Marta Jurgielajtis</b> , tel.: 509 963 995, e-mail: <a href="mailto:jurgielka@gmail.com">jurgielka@gmail.com</a> <a href="mailto:admin@kz.ketrzyn.pl">admin@kz.ketrzyn.pl</a>
<b>NABOŻEŃSTWA</b>	Niedziela: godz. 10 <sup>00</sup> , środa: godz. 18 <sup>00</sup> .
<b>SPOTKANIE MODLITEWNE</b>	Codziennie (z wyjątkiem środy): godz. 20 <sup>00</sup> oraz w niedzielę: godz. 8 <sup>00</sup> .
<b>BOŻY CZAS</b>	Wieczór modlitewno – uwielbieniowy, jeden piątek w miesiącu, godz. 18 <sup>30</sup> .
<b>OTWARTE SERCA</b>	Spotkania z osobami potrzebującymi pomocy, sala w zborze, niedziela: godz. 17 <sup>00</sup> .
<b>BOSKIE DZIEWCZYNY</b>	Spotkanie dla kobiet, jedna sobota w miesiącu, godz.: 17 <sup>00</sup> .
<b>COFFEE HOUSE</b>	Reszel, wtorek, godz.: 16 <sup>00</sup> .
<b>SZKÓŁKA NIEDZIELNA (dzieci starsze - gr. I)</b>	Zajęcia prowadzą zamiennie <b>Kasia Werkowska i Jarek Werkowski</b> .
<b>SZKÓŁKA NIEDZIELNA (dzieci starsze - gr. II)</b>	Zajęcia prowadzą zamiennie <b>Ania Jurgielajtis, Marta Jurgielajtis i Dawid Kondratowicz</b> .
<b>SZKÓŁKA NIEDZIELNA (zerówka i kl. I-III)</b>	Zajęcia prowadzą zamiennie <b>Agnieszka Kar- czewska i Łukasz Bałdyga</b> .
<b>GRUPA NAJMŁODSZYCH</b>	Opiekę sprawuje <b>Marta Jurgielajtis (młodsza)</b> .
<b>KONTO BANKOWE</b>	Mazurski Bank Spółdzielczy S.A. Giżycko 77 9343 0005 0013 8569 2000 0010
<b>ADRES</b>	ul. Powstańców Warszawy 33, 11-400 Kętrzyn
<b>WWW</b>	<a href="http://www.kz.ketrzyn.pl">www.kz.ketrzyn.pl</a>
<b>EMAIL</b>	<a href="mailto:betel@kz.ketrzyn.pl">betel@kz.ketrzyn.pl</a>

Biuletyn jest bezpłatnym tygodnikiem Kościoła Zielonoświątkowego w Kętrzynie